

Sygn. akt VI U 324/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Kryńska - Mozolewska

Protokolant: starszy protokolant sądowy Marzena Szablewska

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2020 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z odwołania R. J.

od decyzji (...)w W. z dnia (...)

przeciwko (...)w W.

o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję, w ten sposób, iż przyznaje odwołującemu R. J. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu 1 lipca 2014 roku odpowiadającemu 40% (czterdzieści procent) stałego uszczerbku na zdrowiu;

2. zasądza od (...) w W. na rzecz odwołującego R. J. kwotę 60,00 zł (sześćdziesiąt złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI U 324/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 czerwca 2015 roku, znak: (...)w W. odmówił ubezpieczonemu R. J. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podał, że w protokole powypadkowym sporządzonym przez zespół powołany przez pracodawcę nie uznano zdarzenia z dnia 1 lipca 2014 roku za wypadek przy pracy, stwierdzając brak związku z pracą i zwykłymi czynnościami wynikającymi ze stosunku pracy.

(decyzja z dnia 09.06.2015r. – k. 21 akt organu rentowego)

Od powyższej decyzji R. J. wniósł odwołanie. W uzasadnieniu odwołania argumentował, że dnia 1 lipca 2014 roku pracował znacznie ciężiej niż zwykle, a ponadto dowiedział się o tym, że nie będzie mógł skorzystać z programu dobrowolnych odejść z pracy, co stanowiło dla niego traumatyczne przeżycie. Odwołujący się podniósł, że to przeżycie w połączeniu ze zwiększonym wysiłkiem tego dnia w pracy stanowiło zewnętrzną przyczynę wypadku mającą związek z pracą.

(odwołanie – k. 1 – 4)

W odpowiedzi na odwołanie (...) wniósł o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu swego stanowiska organ rentowy powtórzył argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

(odpowiedź na odwołanie – k. 31 – 32)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołujący - R. J. dnia 1 lipca 2014 roku rozpoczął pracę na lotnisku o godzinie 7:00 rano na stanowisku robotnika do prac ciężkich. Do jego obowiązków tego dnia należało zbieranie wózków bagażowych z terminala i terenów przyległych. Zwykle obowiązki związane ze zbieraniem wózków bagażowych wykonywali na jednej zmianie dziesięciu pracowników. Jednakże dnia 1 lipca 2014 roku ze względu na okres urlopowy oraz zmniejszony stan zatrudnienia związany ze zwolnieniami w pracy było znacznie mniej pracowników. W godzinach od 7:00 do 15:00 było to 7 pracowników, a w godzinach od 15:00 do 19:00 – 6 pracowników, w tym odwołujący się. Wnioskodawca w związku z tym miał więcej niż zwykle pracy do wykonania.

Około 10:00-11:00 rano wnioskodawca został wezwany do pokoju socjalnego w związku z wcześniej złożonym wnioskiem o objęcie go Programem Dobrowolnych Odejść (dalej zwaną (...)). W ramach tego programu mógłby otrzymać wysoką odprawę w przypadku zwolnienia go z pracy. Tego dnia wnioskodawca dowiedział jednak, że pracodawca nie zgodził się na objęcie go programem dobrowolnych odejść, bez podania przyczyny i możliwości odwołania. Wywołało to u odwołującego silny stres, bowiem liczył na pieniądze z odprawy i miał już z tym związane plany biznesowe. Po wyjściu z pokoju socjalnego R. J. kontynuował pracę. Około godziny 16:00 poczuł pieczenie w przełyku, a około godziny 17:00 inny pracownik zwrócił mu uwagę, że źle wygląda. Po zakończeniu pracy o godzinie 19:00 wnioskodawca poczuł się bardzo źle. Był błądy, wsiadł do samochodu i skierował się w stronę domu, ale z uwagi na złe samopoczucie zdecydował się jechać do lekarza do przychodni rejonowej. Tam stwierdzono u niego zawał mięśnia sercowego. R. J. został przewieziony karetką do szpitala, gdzie pozostał do dnia 6 lipca 2014 roku.

Dnia 1 lipca 2014 roku w godzinach 03:25 – 09:54 (...) wiał wiatr o sile 11-20 km/h, a temperatura wynosiła 13-19 stopni C.. O godzinie 13:02 (...) wiatr wiał o sile 31 km/h, w porywach do 52 km/h, a temperatura wynosiła 16 stopni C.. O godzinie 16:55 (...) wiatr wiał o sile 9 km/h, a temperatura wynosiła 17 stopni C..

(dowód: zeznania odwołującego się R. J. – k. 60 verte - 61, protokół powypadkowy (...). – k. 8 – 11, mail z dnia 31.03.2015r. – k. 12, mail z dnia 11.03.2015r. – k. 23, karta informacyjna z leczenia szpitalnego – k. 29 – 30, zeznania świadka A. K. – protokół rozprawy z dnia 10.03.2016r. od 00:11:49 do 00:20:42, zeznania świadka J. L. – protokół rozprawy z dnia 10.03.2016r. od 00:20:42 do 00:26:09)

W protokole powypadkowym nr (...). z dnia 27 marca 2015 roku zespół powypadkowy nie uznał zdarzenia z dnia 1 lipca 2014 roku za wypadek przy pracy, ponieważ w ocenie zespołu brak było związku przyczynowego z wykonywaną przez odwołującego wówczas pracą. Do protokołu odwołujący złożył zastrzeżenia. W wyniku ich rozpoznania zespół powypadkowy sporządził protokół nr (...).r. z dnia 3 kwietnia 2015 roku, w którym podtrzymał odmowę uznania zdarzenia z dnia 1 lipca 2014 roku za wypadek przy pracy, bowiem w jego ocenie w procesie pracy nie można było stwierdzić jednoznacznie gwałtownego i nadmiernego wysiłku fizycznego, co mogło być przyczyną zewnętrzną powodującą zawał serca.

(dowód: protokół powypadkowy nr 002/2015r. – k. 8 – 11, uwagi i zastrzeżenia do protokołu – k. 15, protokół powypadkowy nr 002a/2015r. – k. 16 – 19, wyjaśnienia zespołu powypadkowego – k. 7)

Dnia 1 lipca 2014 roku odwołujący się pracował pod wpływem znacznego stresu wynikającego z psychospołecznych uwarunkowań pracy pod wpływem stresu, który miał związek z doznany zawałem mięśnia sercowego. W dniu zdarzenia odwołujący się był narażony na przeciążenie ilościowe pracą (wzmożony ruch na lotnisku związany z rozpoczęciem wakacji oraz okrojony skład osobowy). Charakter pracy wiązał się z ekspozycją na niekorzystne fizyczne warunki pracy, a w szczególności niekorzystane czynniki psychospołeczne, np. narażenie na presję i wymuszone tempo

pracy oraz brak wpływu na obciążenie pracą i tempo pracy. Dodatkowo odwołujący się był narażony na krótkotrwałe epizody zwiększonego stresu związanego z pracą, np. wynikającego z reorganizacji zakładu pracy. Szczególnym stresorem indywidualnym była odmowa skorzystania z (...). Łączne oddziaływanie warunków pracy dnia 1 lipca 2014 roku przekroczyło próg tolerancji psychosomatycznej odwołującego się i zmanifestowało się w ostrym incydencie naczyniowym.

(dowód: opinia biegłego z zakresu psychologii – k. 70 – 73 verte, opinia uzupełniająca biegłego z zakresu psychologii – k. 276 – 277 verte)

W związku z przebytym dnia 1 lipca 2014 roku zawałem serca odwołujący się doznał stałego i trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 40%. W wyniku przebytego tego dnia zawału serca u odwołującego się rozwinęła się, bowiem przewlekła niewydolność serca. Stres emocjonalny i fizyczny, któremu poddany był odwołujący się w dniu 1 lipca 2014 roku był współprzyczyną zawału serca i rozwinięcia następnie przewlekłej niewydolności serca.

(dowód: opinia biegłego z zakresu kardiologii – k. 96 – 99, opinia uzupełniająca biegłego z zakresu kardiologii – k. 113 – 114 i k. 259 – 260, opinia biegłego z zakresu medycyny pracy B. J. – k. 315 – 317 verte)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dowody, których wiarygodność nie została przez strony skutecznie zakwestionowana w toku postępowania. Sąd oparł się także na zeznaniach świadków A. K. i J. L. oraz odwołującego się R. J.. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. K. jedynie w zakresie, w jakim twierdzi on, że zwykle na zmianie pracuje 6-8 osób, a w dniu 1 lipca 2014 roku pracowały tylko dwie osoby, bowiem z pozostałego materiału dowodowego wynika, że na zmianie zwykle pracowało 10 osób, a tego dnia pracowało początkowo 7 osób, a następnie 6 osób. Z tych samych względów Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującego się R. J. w zakresie obsady zmiany, który z kolei podawał, że na zmianie było 5 osób. W pozostałym zakresie Sąd uznał zeznania świadka A. K. oraz odwołującego się R. J. za wiarygodne, Sąd uznał również za wiarygodne w całości zeznania świadka J. L.. Zeznania te wzajemnie się potwierdzają i są ze sobą spójne, a ponadto znajdują też potwierdzenie w ustaleniach zawartych w treści protokołu powypadkowego, co do okoliczności zdarzenia z dnia 1 lipca 2014 roku.

Sąd oparł się również na wnioskach zawartych w opiniach biegłych z zakresu psychologii i kardiologii. Sąd nie oparł się zaś na wnioskach zawartych w opinii biegłego z zakresu medycyny pracy (k. 165 – 175, k. 190 – 192, k. 208 – 210 i protokół rozprawy z dnia 04.12.2018r. od 00:02:39 do 00:49:59). Sąd miał na uwadze, że biegli z zakresu kardiologii i psychologii odnieśli się do opinii biegłego z zakresu medycyny pracy i przekonująco podważyli jej wnioski. Przede wszystkim biegły z zakresu kardiologii (k. 259 – 260 akt sprawy) słusznie wskazał, że biegła z zakresu medycyny pracy opierała się wyłącznie na przesłankach teoretycznych zawartych w opisie stanowiska pracy odwołującego się, podczas gdy należało się odnieść do rzeczywistego stanu faktycznego, jaki zaistniał w dniu 1 lipca 2014 roku, a który był inny niż teoretyczne założenia. Odwołujący się pracował, bowiem pod wpływem wzmożonego stresu związanego nie tylko z odmową udziału w (...), ale też z mniejszą obsadą pracowniczą na zmianie. Biegły z zakresu kardiologii podkreślił, że sytuacja, która miała miejsce dnia 1 lipca 2014 roku była nadzwyczajna, nieprzewidywalna. Z kolei biegły z zakresu psychologii (k. 276 – 277 verte akt sprawy) wskazał, że ocena ryzyka zawodowego, którą analizowała biegła z zakresu medycyny pracy, była sporządzona przez osobę z niskimi kompetencjami. Biegły z zakresu psychologii podkreślił, że dla prawidłowego opiniowania w niniejszej sprawie należy przyjrzeć się rzeczywistemu stanowi faktycznemu, jaki zaistniał dnia 1 lipca 2014 roku. Nie jest wystarczające opieranie się wyłącznie na ocenie ryzyka. Reasumując, Sąd nie oparł się na wnioskach zawartych w opiniach biegłego z zakresu medycyny pracy. W ocenie Sądu zaistnienie różnych czynników doprowadziło do tego zdarzenia. Jednocześnie w ocenie Sądu opinie biegłych z zakresu kardiologii i psychologii zostały sporządzone w sposób spójny, logiczny i fachowy, wobec czego Sąd oparł się na wnioskach zawartych w tych opiniach. Jeśli chodzi o opinię biegłego z zakresu psychologii strony nie wnosiły do niej żadnych uwag, zaś Główny Lekarz Orzecznik II Oddziału (...) w swym stanowisku z k. 81 akt sprawy przyznał, że nie można wykluczyć niecodziennego w tym przypadku stresu, jako czynnika incydentu wieńcowego. Odnośnie zaś opinii biegłego z zakresu kardiologii Sąd miał na uwadze, że (...) zgłaszał zastrzeżenia do jej wniosków (k. 109, 122, 274 i 313). Biegły jednak w swojej pierwszej opinii uzupełniającej przekonująco wyjaśnił zarówno określenie

uszczerbku według pkt 63c, jak i kwestię współprzyczyny i jej wpływ na wysokość uszczerbku. Kolejne zaś zastrzeżenia (...) nie są zasadne. Opinia biegłego z zakresu medycyny pracy D. S. nie ostała się w konfrontacji z opinią biegłego z zakresu kardiologii i biegłego z zakresu psychologii. Zaś wniosek (...) o dopuszczenie dowodu z opinii konsultanta krajowego ds. kardiologii nie jest poparty wykazaniem przez organ rentowy jakichkolwiek sprzeczności logicznych, czy błędów, co do kwestii medycznych w treści opinii biegłego z zakresu kardiologii. Sąd oparł się również na wnioskach zawartych w opinii biegłego z zakresu medycyny pracy B. J., która potwierdziła wnioski zawarte w opinii biegłego z zakresu kardiologii, co do wysokości trwałego uszczerbku na zdrowiu, jakiego odwołujący się doznał w wyniku zdarzenia z dnia 1 lipca 2014 roku. Sąd miał też na uwadze, że (...) nie wnosił żadnych zastrzeżeń do owej opinii (k. 324 akt sprawy).

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie jest odwołanie R. J. od decyzji (...) odmawiającej mu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

Zgodnie z art. 6 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. - Dz. U. z 2019 roku, poz. 1205; dalej, jako: ustawa wypadkowa) z tytułu wypadku przy pracy przysługuje jednorazowe odszkodowanie dla ubezpieczonego, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Przesłanką przyznania jednorazowego odszkodowania, jak wynika z treści przywołanej regulacji, jest stwierdzenie długotrwałego lub stałego uszczerbku na zdrowiu, a także uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy. Zgodnie zaś z art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia, czy też w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Z ustaleń Sądu wynika, że zdarzenie z dnia 1 lipca 2014 roku było związane z pracą i nastąpiło w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności. Dnia 1 lipca 2014 roku odwołujący się wykonywał, bowiem zwykle czynności na swoim stanowisku pracy, jednocześnie odmowa udziału w (...) również miała niewątpliwy związek z jego pracą i wydarzyła się w czasie pracy. Zdarzenie miało też charakter nagły, a jego skutkiem był zawał serca. Odnośnie przyczyny zdarzenia Sąd ustalił w oparciu o opinie biegłych z zakresu kardiologii i psychologii, że poza przyczyną, która tkwiła w organizmie odwołującego był on podany zwiększonemu stresowi związanemu zarówno z ilością obowiązków, a mianowicie koniecznością pracy w zmniejszonej obsadzie, jak i z odmową udziału w (...), co wiązało się z utratą możliwości uzyskania dużej kwoty od pracodawcy.

Jak wskazała w swej opinii biegła z zakresu psychologii łączne oddziaływanie warunków pracy przekroczyło próg tolerancji psychosomatycznej odwołującego się. W orzecznictwie wskazuje się, że z niedookreślonego charakteru wyrażenia „przyczyna zewnętrzna”, wynika, iż przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy może być każdy czynnik zewnętrzny (niewynikający z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu taką przyczyną może być także praca i czynność samego poszkodowanego, w tym zwłaszcza jego nadmierny wysiłek, za który u człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym może być praca wykonywana także, jako codzienne zadanie w normalnych warunkach. N., bowiem wysiłku pracownika powinna być oceniana przy uwzględnieniu jego indywidualnych właściwości - aktualnego stanu zdrowia i sprawności ustroju. Przy kwalifikowaniu przyczyny zewnętrznej ważne jest też, aby stanowiła ona przyczynę sprawczą zdarzenia, natomiast nie musi to być przyczyna jedyną (wyrok SN z dnia 7 października 2015 roku, sygn. akt II UK 362/14). Uszczerbek na zdrowiu pracownika spowodowany czynnikiem samoistnym może stanowić wypadek przy pracy, jeżeli został wywołany nadmiernym w okolicznościach danego wypadku wysiłkiem lub stresem. Nadmierny wysiłek (stres) powinien być przy tym oceniany przy uwzględnieniu indywidualnych właściwości pracownika (stanu jego zdrowia, sprawności ustroju) i okoliczności, w jakich wykonywana jest praca (wyrok SN z dnia 16 stycznia 2014 roku, sygn. akt I PK 185/13).

W niniejszej sprawie, co prawda odwołujący się wykonywał zwykłe czynności pracownicze, jednak sytuacja, w której je wykonywał była nietypowa, związana z dużym poziomem stresu, który osiągnął rozmiary przekraczające próg jego tolerancji. W tej sytuacji Sąd uznał, że stres, zarówno emocjonalny jak i fizyczny, stanowił zewnętrzną przyczynę zdarzenia z dnia 1 lipca 2014 roku, w wyniku, którego odwołujący się doznał zawału serca.

W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że przy kwalifikowaniu przyczyny zewnętrznej ważne jest też, aby stanowiła ona przyczynę sprawczą zdarzenia, natomiast nie musi to być przyczyną jedyną (wyrok SN z dnia 7 października 2015 roku, sygn. akt II UK 362/14). W niniejszej sprawie z opinii biegłego z zakresu kardiologii wynika, że sprawcą współprzyczyną zdarzenia był zbyt duży jak na próg tolerancji psychosomatycznej odwołującego się poziom stresu.

Wobec powyższego Sąd uznał, że spełnione są w niniejszej sprawie wszystkie przesłanki pozwalające uznać zdarzenie z dnia 1 lipca 2014 roku za wypadek przy pracy. Jest ono, bowiem związane z wykonywaną przez odwołującego się pracą, ma charakter nagły, spowodowało uraz odwołującego się oraz jest wywołane przyczyną zewnętrzną.

Sąd ustalił też, że odwołujący się doznał w wyniku wypadku przy pracy z dnia 1 lipca 2014 roku stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 40%. W tym zakresie Sąd oparł się na wnioskach zawartych w opinii biegłego z zakresu kardiologii, potwierdzonych przez biegłego z zakresu medycyny pracy B. J.. Biegli ustalili ten uszczerbek na podstawie pkt 63c rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (t.j. - Dz. U. z 2013r., poz. 954, ze zm.). W toku postępowania biegły z zakresu kardiologii przekonująco i w sposób fachowy wykazał, że stan zdrowia odwołującego się uzasadnia ocenę uszczerbku na jego zdrowiu z pkt 63c - uszkodzenie serca lub osierdza z objawami niewydolności krążenia - w zależności od stopnia niewydolności. Opinia biegłego jest sporządzona w sposób fachowy i jasny. W związku z powyższym Sąd uznał więc, że odwołujący się ma prawo do jednorazowego odszkodowania za wypadek przy pracy z dnia 1 lipca 2014 roku w wysokości odpowiadającej 40% stałego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd miał też na uwadze, że (...) powoływał się w swojej argumentacji na art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy wypadkowej, zgodnie, z którym Zakład odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku nieuznania w protokole powypadkowym lub karcie wypadku zdarzenia za wypadek przy pracy w rozumieniu ustawy. Warto jednak wskazać, że treść protokołu powypadkowego we wskazanym zakresie jest wiążąca jedynie dla organu rentowego, a nie dla Sądu. Sąd w niniejszej sprawie, pomimo nieuznania przez pracodawcę w protokole powypadkowym zdarzenia za wypadek przy pracy, może samodzielnie uznać, że zdarzenie z dnia 1 lipca 2014 roku spełnia przesłanki wypadku przy pracy.

Jak słusznie wskazał SN w uchwale z dnia 19 marca 2014 roku, sygn. akt I UZP 4/13, w postępowaniu prowadzonym na skutek odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z powodu nieprzedstawienia przez ubezpieczonego protokołu powypadkowego sąd ubezpieczeń społecznych jest uprawniony do dokonywania oceny, czy dane zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Analogicznie należy też ocenić sytuację, w której ubezpieczony przedstawia protokół powypadkowy, który stwierdza, że zdarzenie nie jest wypadkiem przy pracy. Sąd ubezpieczeń społecznych jest, bowiem uprawniony do dokonania oceny, czy dane zdarzenie było wypadkiem przy pracy, w sytuacji, gdy poszkodowany odwołał się od decyzji (...) odmawiającej przyznania świadczenia z tego tytułu - jak słusznie wskazał SN w cytowanej wyżej uchwale. Wobec powyższego Sąd w niniejszej sprawie dokonał oceny zdarzenia z dnia 1 lipca 2014 roku i uznał je za wypadek przy pracy, o czym mowa wyżej.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

W kwestii kosztów postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 KPC oraz §11 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity

- Dz. U. z 2013 roku, poz. 490, ze zm.), według jego brzmienia z dnia wniesienia odwołania, zasądając na rzecz odwołującego się od organu rentowego kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

ZARZĄDZENIE

(...)